

Wycofują planowaną obniżkę podatków dla najbogatszych

3 października 2022

Brytyjski rząd wycofuje się (po części!) za zapowiadanych w ramach mini-budżetu na 2023 roku zmian podatkowych. Kanclerz Kwasi Kwarteng ogłosił rezygnację z planu zniesienia 45-proc. stawki podatkowej dla osób o dochodach w wysokości 150 000 funtów lub więcej.



Przypomnij, pierwotnie rząd kierowany przez Liz Truss planował obniżkę podatków dla najlepiej zarabiających. osób na Wyspach, których roczne dochody przekraczają 150 000 funtów. W ramach obowiązującego systemu fiskalnego obowiązuje ich stawka podatkowa sięgająca 45 procent (income tax) i wbrew temu, co zostało ogłoszono w mini-budżecie kanclerza Kwartenga, nic się w tej kwestii nie zmieni. Wygląda na to, że konserwatywny rząd UK poddał się wywieranym na nim presji, pomimo tego, iż premier Truss wielokrotnie deklarowała, iż nie będzie się bała podejmować trudnych i niepopularnych, ale właściwych z ekonomicznego punktu widzenia decyzji. Przypomnijmy, iż zapowiedzi zmian w systemie podatkowym wywołały prawdziwy wstrząs w skali brytyjskiej gospodarki. Kurs funta szterlinga

zanurkował, wśród inwestorów wybuchła panika, a koszty państwowych obligacji poszły w górę. Od prawa do lewa krytykowano ostre cięcia podatków planowane przez rząd, a z czasem od polityki szefowej rządu w tym zakresie zaczęli się odwracać niektórzy torysi.

W obliczu narastającego napięcia w tej kwestii Liz Truss zdecydowała się wykonać ruch do tyłu i wycofać się z zapowiedzi podatkowego ulżenia najbogatszym. „Rozumiemy, usłyszeliśmy” – zadeklarował Kwasi Kwarteng w mediach społecznościowych dziś, w poniedziałek 3 października 2022 roku.

Kancelerz powiedziała, że „decyzja o obniżeniu podatków dla osób o dochodach w wysokości 150 000 funtów lub więcej „odwracała uwagę od naszej nadrzędnej misji sprostania wyzwaniom stojącym przed naszym krajem” i dodawał „w rezultacie ogłaszam, że nie zamierzamy znosić stawki podatku 45 procent”. Dodajmy, że dosłownie kilkanaście godzin wcześniej Kwasi Kwarteng zaprzeczał, że jakikolwiek element jego mini-budżetu był błędny. Jednocześnie twierdził, że większość ostatnich zawirowań na rynku była spowodowana czynnikami międzynarodowymi.

Nie da się jednak ukryć, że pełniący swoją funkcję od nieco ponad trzech tygodni kanclerz skarbu musiał się wycofać ze swoich tak hucznie zapowiadanych zmian. Nagła zmiana kursu na Downing Street 10 jest dużym ciosem w rząd Liz Truss. Niektóre brytyjskie media piszą wręcz o upokorzeniu, a według „Guardiana” ten zwrot był podyktowany silny sprzeciwem wewnątrz Partii Konserwatywnej. Zwracano uwagę, że projekt budżetu na 2023 po prostu nie przejdzie w parlamencie, a społeczeństwo za bardzo ucierpiałoby w wyniku rosnących kosztów kredytów hipotecznych.

Jak podaje „Metro” wśród najzacieklejszych krytyków obecnego rządu i jego polityki fiskalnej znajdują się Michael Gove i Grant Shapps, a według „The Sun” decyzja w kwestii wycofania

się z obniżki podatków dla najbogatszym był wynikiem nocnych rozmów między kanclerzem Kwartengiem a premier Truss.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Zdjęcie: [UK Goverment](#) (CC BY-NC-ND 2.0)

Źródło: PolishExpress.co.uk